

Akcent jest czasopismem niezależnym, utrzymuje się z dotacji budżetowych oraz dobrowolnych wpłat. Wydawany początkowo jako almanach, po Sierpniu 1980 roku został zalegalizowany jako czasopismo poświęcone literaturze, sztukom plastycznym i naukom humanistycznym. W latach osiemdziesiątych na skutek restrykcji politycznych był dwukrotnie zawieszany, ale środowisku artystycznemu udawało się odzyskać tytuł w niezmienionej postaci.

Akcent od początku swego istnienia ma zdolność odkrywania talentów poetyckich, prozatorskich, eseistycznych i krytycznoliterackich.

Akcent analizuje procesy kulturowe, jakie zachodzą na pograniczu narodowości. Pismo zainicjowało poważne zainteresowanie tym tematem przed wieloma laty, kiedy był on jeszcze zakazany przez PRLowską cenzurę.

Akcent był nazywany „domem najwybitniejszych śpiewających poetów” - publikowano tu utwory Wojciecha Młynarskiego oraz wysokiej próby przekłady piosenek Georges Brassensa, Jacquesa Brela, Bułata Okudźawy, Władimira Wysockiego, a w ostatnich latach Jana Kondraka, Basi Stępnia-Wilk, Marka Andrzejewskiego, Marcina Różyckiego, Wojciecha Waglewskiego. W „Akcentie” debiutowało wielu młodych autorów, których nazwiska stały się głośne (m.in. Piotr Szewc, Eda Ostrowska, Marcin Świetlicki, Andrzej Niewiadomski).

Akcent ma znaczący udział w popularyzacji literatury polskiej tworzonej na obczyźnie - już w latach 80. prezentowano twórczość pisarzy emigracyjnych i jej kompetentne omówienia.

Akcent prezentował pierwsze polskie przekłady „Spotkania w Telgte” Güntera Grassa, „Malowanego ptaka” Jerzego Kosińskiego, „Cementowego ogrodu” Iana Russella McEwana, „Szatańskich wersetów” Salmona Rushdiego, opowiadań Isaaca Bashevisa Singera.

Co pewien czas **Akcent** publikuje blok tekstów poświęconych jednemu tematowi, problemowi czy osobie, np.: „Dziecko i świat”, „Samobójcy i inni”, „Gra - temat i metoda”, „Chłopi - twórcy kultury”, „Powstanie warszawskie”, „Węgrzy i o Węgrach”, „Erotyka w literaturze”, „Komizm, humor i groteska w kulturze Europy”, „Polscy Amerykanie”, „Karol Wojtyła - poeta, dramaturg, filozof”, „Czytanie Ukrainy”.

Akcent gościł na swych łamach m.in. Tadeusza Chabrowskiego, Karla Dedeciusa, Michała Głowińskiego, Ryszarda Kapuścińskiego, Tadeusza Konwickiego, Istvana Kovacs, Jacka Łukasiewicza, Leszka Mądzika, Danutę Mostwin, Wiesława Myślińskiego, Wacława Oszajcę, Piotra Sommera, Andrzeja Sosnowskiego, Sergiusza Sternę-Wachowiaka, Jerzego Święcha, Bolesława Taborskiego, abp Józefa Życińskiego, Jacka Dehnela, Annę Frajlich, Pawła Huelle.

Akcent ukazuje się cztery razy w roku. Zamówienia na prenumeratę przyjmowane są pod adresem redakcji.

AKCENT
ul. Grodzka 3, 20-112 Lublin tel./fax (81) 53-274-69
akcent_pismo@gazeta.pl www.akcent.glt.pl



55 lat Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
2012 - Międzynarodowy Rok Spółdzielczości



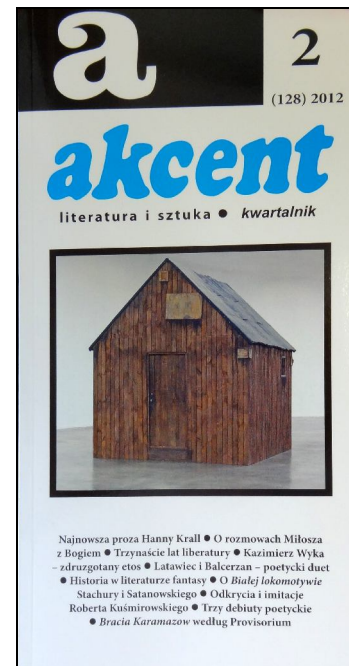
Dom Kultury LSM

Spotkanie z redakcją kwartalnika
poświęconego literaturze i sztuce

akcent

Rozmowy Miłosza z Bogiem czyli Hiob-Poeta

Prowadzenie
Łukasz Marcińczak



Istnieje ten dziwny, napisany na cztery miesiące przed śmiercią list Miłosza do Jana Pawła II, zwierający nadzieję, że długowieczny poeta nie odbiegł od katolickiej ortodoksji. I ta kuriozalna, z wdzięcznością przyjęta odpowiedź, że „takie nastawienie jest dla Poety decydujące”. Rozumiemy niuanse - chodzi o tego właśnie poetę, o gest dobrej woli, o sympatię, o wiatyk, o błogosławieństwo. I cóż wiemy - cóż możemy wiedzieć - o sędziwej starości Czesława Miłosza. Był stary i jak każdy na tej granicy poczuł misterium tremendum - to arcyłudzkie. Przychodzi jednak do głowy list Dawida Hitchensa, który podyktował przed śmiercią (umierał na raka). Zwierzył się, że gdyby ostateczne cierpienie miało go przywieźć do takiego obłędu, przerażenia i słabości, iż wymówi imię Boga, to już nie będzie on i „należy uznać to za nieważne”. Ostry jak brzytwa Hitchens jest - także jak brzytwa - płaski, jakby po trzystu latach ożywiony został Wolter, ale to właśnie Hitchens na swój sposób pozostał pisarzem szlachetnie wyprostowanym, a Miłosz pochylał kark. Dlaczego tak się ukorzył ten zadziorny i mądry poeta? Po co ta pieczętka? Czy poezja Miłosza nie miała rozmachu, który potrzęsa gwiazdy? Czy dotknięta prawda może umknąć Bogu? Czy nie dość często ci właśnie o temperamentach, jak u Miłosza, mistycznych wprowadzali światło - o którym autor *Ziemi Ulro* pisał tak uparcie - w szare mury kościelnych formuł? Czy nie jest siłą Kościoła stałe poszerzanie strumienia zachwyty, gdzie najczystsze głosy boleśnie kaleczyły uszy kardynałów, by się w końcu „otorbić” w harmonii? Czy niepokój Pascala niesie mniej czy więcej aniżeli na miarę krojony traktat? Po co się Miłosz oglądał, kogo chciał przywołać, czy nie czuł, że Eurydyka idzie za nim cicho. Byłby to po prostu ludzki gest Orfeusza?

Lukasz Marcińczak, *Rozmowy Miłosza z Bogiem „czyli Hiob-Poeta,”* „Akcent” 2012, nr 2, s.25-26

.....

Lukasz Marcińczak – ur. 1971 w Łodzi. Absolwent filozofii UMCS;



doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii, redaguje pismo Stowarzyszenia Absolwentów UMCS „AS UMCS”; autor tomu poetyckiego *Profil odcisnięty w glinie* (2002). Publikował teksty eseistyczne oraz recenzje w „Akcentach” i „Magyar Napló”. Mieszka w Lublinie.



55 lat Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
2012 - Międzynarodowy Rok Spółdzielczości



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

serdecznie zaprasza na

spotkanie z redakcją kwartalnika
poświęconego literaturze i sztuce



akcent

Rozmowy Miłosza z Bogiem czyli Hiob-Poeta



Prowadzenie: **Lukasz Marcińczak**

W czasie spotkania odbędzie się promocja 2. numeru pisma z 2012 roku

Spotkanie odbędzie się
we wtorek 17 lipca 2012 r. o godz. 18.00

w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

e-mail: dom.kultury@spoldzielnialsm.pl

W czasie spotkania będzie można nabyć najnowszy numer kwartalnika „Akcent”
i otrzymać archiwalne numery tego pisma

Wstęp wolny